

Julia Wojtan zdobyła brązowy medal kickbokserskich Mistrzostw Europy junierek rozgrywanych w Czarnogórze. Zawodniczka Klubu Sportowego „Dragon” stanęła na podium w rywalizacji w formule K1. Podopieczna Marka Jasińskiego w Budvie rywalizowała w kategorii do 52 kg.

Stypendystka Gminy Starachowice ma za sobą znakomity turniej mistrzowski. Julia Wojtan podczas rozgrywanych w Czarnogórze kickbokserskich Mistrzostw Europy spisała się na medal. Starachowiczanka w stawce siedmiu zawodniczek wywalczyła miejsce na podium. Tym razem na najniższym, ale Julia ma już plany na odnoszenie kolejnych sukcesów w przyszłości.



W Budwie Wojtan swoją walkę o medal rozpoczęła od pojedynku ćwierćfinałowego. Rywalką naszej kickboksarki była Francuzka Emma Russo. Walka w ringu zakończyła się zwycięstwem Julii, która zapewniła sobie w ten sposób medal mistrzowski. Wojtan pokonała Russo i awansowała do najlepszej czwórki.

W półfinale turnieju mistrzowskiego Wojtan zmierzyła się z Węgierką Dorą Viktorią

Palfi. Walka zakończyła się zwycięstwem rywalki. Podopieczna Marka Jasińskiego zapewniła sobie jednak brązowy medal Mistrzostw Europy.

Węgierka Palfi wywalczyła z kolei tytuł mistrzowski. W finale pokonała swoją reprezentacyjną koleżankę Annę Szekely.

Brązowe medale w Budvie wywalczyły Julia Wojtan oraz Rosjanka Maya Zhirnova.

Ocena Julii

- Z Mistrzostw Europy w Budvie, na których miałam zaszczyt reprezentować Polskę wracam z brązowym medalem na szyi oraz z nowymi doświadczeniami. Pierwszą walkę wygrałam 3:0 z reprezentantką Francji. W półfinale skrzyżowałam rękawice z zeszłą Mistrzynią Europy, reprezentantką Węgier. Pewnie prowadziłam 2 rundy, lecz nie udało mi się utrzymać przewagi do końca walki - oceniła swój występ Julia Wojtan.

Starachowiczanka była bliska awansu do finałowej walki, ale tym razem rywalka okazała się lepsza.

-Wiadomo, że zawsze chce się więcej. Czuję niesamowity niedosyt, ale i motywacje do dalszej pracy. Trzecie miejsce w Europie to dla mnie duży sukces, powoli wspinam się coraz wyżej - dodaje Wojtan.

Zawodniczka Dragona teraz mierzy w kolejny sukces.

-W przyszłym roku szykują się Mistrzostwa Świata... moje największe sportowe marzenie. Zrobię wszystko to, co w mojej mocy, żeby się do nich zakwalifikować i stanąć na najwyższym stopniu podium - przekonuje podopieczna Marka Jasińskiego.

Sport i rekreacja

Opublikowano: wtorek, 16, listopad 2021 09:46

Odśłony: 59784



fot. FB Julia Wojtan